

**ks. prof. UAM dr hab. Andrzej Pryba MSF**  
**Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu**  
**Wydział Teologiczny**

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgra lic. Ivana Hado**  
**zatytułowanej: *Rola rodziny w budowaniu Kościoła w nauczaniu Jana Pawła II* (ss. 274),**  
**napisanej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w**  
**Krakowie**  
**pod kierunkiem ks. prof. dra hab. Andrzeja Zwolińskiego**

## **1. Wprowadzenie**

We współczesnym świecie zachodzą przeobrażenia, które budzą nadzieję *na lepszą przyszłość człowieka na ziemi*, ale równocześnie ujawniają się wielorakie *zagrożenia*, i to zagrożenia sięgające dalej niż kiedykolwiek w dziejach. Rodzina w czasach dzisiejszych znajduje się pod wpływem rozległych, głębokich i szybkich przemian społecznych i kulturowych. Wiele rodzin dochowuje wierności tym wartościom, które stanowią fundament instytucji rodzinnej. Inne stanęły niepewne i zagubione wobec swych zadań, a nawet niekiedy zważyły i niemal zatraciły świadomość ostatecznego znaczenia i prawdy życia małżeńskiego i rodzinnego (zob. *Familiaris consortio*, nr 1).

Znakomicie opisywał tę sytuację Jan Paweł II określany mianem papieża rodziny. Stwierdził on w swej pierwszej adhortacji apostolskiej dotyczącej zadań rodziny chrześcijańskiej, iż sytuacja, „w której znalazła się rodzina, posiada aspekty pozytywne i aspekty negatywne: pierwsze są znakiem zbawienia Chrystusowego działającego w świecie, drugie — znakiem odrzucenia przez człowieka miłości Boga.

Z jednej strony ma się bowiem do czynienia z żywszym poczuciem wolności osobistej, jak również ze zwróceniem większej uwagi na jakość stosunków międzyosobowych w małżeństwie, na podnoszenie godności kobiety, na odpowiedzialne rodzicielstwo, na wychowanie dzieci; prócz tego obserwuje się świadomość potrzeby zacieśnienia więzów między rodzinami celem niesienia wzajemnej pomocy duchowej i materialnej, pełniejsze odkrycie posłannictwa kościelnego właściwego rodzinie i jej odpowiedzialności za budowanie społeczeństwa bardziej sprawiedliwego. Z drugiej jednak strony nie brakuje niepokojących

A.P.C.

objawów degradacji niektórych podstawowych wartości: błędne pojmowanie w teorii i praktyce niezależności małżonków we wzajemnych odniesieniach; duży zamęt w pojmowaniu autorytetu rodziców i dzieci; praktyczne trudności, na które często napotyka rodzina w przekazywaniu wartości; stale wzrastająca liczba rozwodów, plaga przerywania ciąży, coraz częstsze uciekanie się do sterylizacji; faktyczne utrwalanie się mentalności przeciwnej poczuciu nowego życia” (Familiaris consortio nr 6).

W dalszej części podejmowanych przez Jana Pawła II analiz dochodzi do słusznego przekonania, iż analiza „zachodzących procesów historycznych wskazuje jednoznacznie, że historia nie jest po prostu procesem, który z konieczności prowadzi ku lepszemu, lecz jest wynikiem wolności, a raczej walki pomiędzy przeciwstawnymi wolnościami, czyli — według znanego określenia św. Augustyna — konfliktem między dwiema miłościami: miłością Boga, posuniętą aż do wzgardy sobą i miłością siebie, posuniętą aż do pogardy Boga” (Familiaris consortio, nr 6).

Przywołana adhortacja apostolska Jana Pawła II „Familiaris consortio” wskazuje na konkretne zadania, które winna podjąć rodzina katolicka. Jednym z nich jest zadanie kościelne: jest ona powołana do budowania Królestwa Bożego w dziejach, poprzez udział w życiu i posłannictwie Kościoła. Jak zaważył papież: „Ażeby lepiej zrozumieć podstawy, treści i cechy charakterystyczne tego uczestnictwa, należy zgłębić wielorakie i mocne więzy wzajemnie łączące Kościół i rodzinę chrześcijańską, tworzące z niej niejako *Kościół w miniaturze*, i sprawiające, że jest ona swego rodzaju żywym odbiciem i historycznym ukazaniem tajemnicy Kościoła. Ponadto „rodzina chrześcijańska jest do tego stopnia wpisana w tajemnicę Kościoła, że staje się, na swój sposób, uczestnikiem zbawczego posłannictwa samego Kościoła: małżonkowie i rodzice chrześcijańscy, na mocy sakramentu *we właściwym sobie stanie i porządku życia mają własny dar wśród Ludu Bożego*. Dlatego też nie tylko *otrzymują* miłość Chrystusa, stając się wspólnotą *zbawioną*, ale są również powołani do *przekazywania* braciom tej samej miłości Chrystusa, stając się w ten sposób wspólnotą *zbawiającą*. Tak więc rodzina chrześcijańska, będąc owocem i znakiem nadprzyrodzonej płodności Kościoła, staje się symbolem, świadectwem i uczestnikiem macierzyństwa Kościoła” (Familiaris consortio, nr 49).

Papież swą myśl skonstatował w następujący sposób: „Skoro rodzina chrześcijańska jest wspólnotą, której więzy zostały odnowione przez Chrystusa przez wiarę i sakramenty, jej udział w posłannictwie Kościoła winien dokonywać się *na sposób wspólnotowy*: a więc wspólnie, małżonkowie *jako para*, rodzice i dzieci *jako rodzina* winni przeżywać swoją służbę dla Kościoła i dla świata. Powinni być w wierze jako *jeden duch i jedno serce*, poprzez

AIPyl



ożywiającego ich ducha apostołskiego i poprzez współpracę, która włącza ich w dzieło służenia wspólnocie kościelnej i obywatelskiej” (Familiaris consortio, nr 50).

W zaprezentowaną myśl św. Jana Pawła II wpisuje się rozprawa doktorska mgra lic. Ivana Hado, który zajął się badaniem roli rodziny w budowaniu Kościoła. Swoje studium opisał w sposób szczególny na nauczaniu Jana Pawła II, papieża rodziny. Rozprawa wpisuje się w myśl teologiczną dotyczącą tak istotnego zagadnienia, jakim jest rodzina i jej rola w budowaniu Kościoła.

## **2. Źródła, cel, problem i metoda dysertacji**

Inspiracją do podjęcia przez Autora badań dotyczących roli rodziny w budowaniu Kościoła był dostrzeżony przez Doktoranta brak badań na ten temat. Szczególne braki dostrzegał w literaturze języka ukraińskiego. Ponadto drugim motywem do podjęcia tychże badań było jego głębokie przekonanie o tym, że wyniki niniejszej dysertacji przyczynią się do wzmocnienia integralnego rodzin chrześcijańskich, których autentyczne ewangeliczne życie przyczyni się jednocześnie do budowania Kościoła na Ukrainie.

Należy zwrócić uwagę, że Autor trafnie wskazał na dotychczasowe osiągnięcia różnych badaczy problematyki małżeńsko-rodzinnej w kontekście nauczania Jana Pawła II.

Podstawowym źródłem dla tej dysertacji jest nauczanie Jana Pawła II zawarte w encyklikach, adhortacjach, listach, orędziach, homiliach, katechezach dotyczących roli rodziny w budowaniu Kościoła. Przywołane dokumenty pierwszorzędne jak i drugorzędne, do których należy nauczanie Soboru Watykańskiego II, nauczanie papieskie i inne dokumenty Kościoła oraz literatura przedmiotu oferują konkretne wnioski oraz przesłanki teologiczne.

Autor dysertacji generalnie prawidłowo podzielił i wykorzystał bazę bibliograficzną dotyczącą opracowywanego przez siebie zagadnienia. Najpierw wskazał na źródła podstawowe, to jest na encykliki i adhortacje, potem na listy, orędzia, katechezy, przemówienia i homilie. Następnie wskazał na dokumenty Kościoła i opracowania. Niestety Doktorant w ramach dokumentów Kościoła przywołał alfabetycznie tak dokumenty różnych papieży, dokumenty Stolicy Apostolskiej, jak również dokumenty dykasterii Stolicy Apostolskiej. Takie zestawienie wprowadza pewien chaos, co jest w tym zestawieniu porządkowym błędem. Dla klarowności porządkujące zestawienie bibliograficzne winno zawierać następujący podział: 1. Sobór Watykański II; 2. Nauczanie papieskie; 3. Inne dokumenty Kościoła.

Warto zauważyć, że Autor zebrał pokaźną literaturę przedmiotu w formie drukowanej jak i elektronicznej.

Autor zastosował w rozprawie metodę krytycznej analizy tekstów źródłowych. W celu omówienia zagadnienia roli rodziny w budowaniu Kościoła wskazał najpierw na rodzinę jako wspólnotę, której służy Kościół. Następnie dokonał analizy źródeł, by ukazać rodzinę, która służy Kościołowi w jego budowaniu. Ponadto Doktorant zastosował metodę historyczną. Znaczącą rolę odegrała także metoda syntezy, w myśl której Autor poprzez analizę materiału źródłowego dokonał uogólnień i wyciągnął wnioski, co umożliwiło ukazanie wieloaspektowości analizowanego zagadnienia. Zastosowanymi w pracy metodami Doktorant posłużył się w sposób prawidłowy. Czynił to kompetentnie i uczciwie, co daje przesłanki świadczące o dojrzałości naukowej Doktoranta.

### **3. Struktura rozprawy**

Rozprawa doktorska mgra Ivana Hado składa się z poprawnie sporządzonego wykazu skrótów (s. 5), wstępu (s. 6-13), pięciu rozdziałów (s. 14-232), zakończenia (s. 233-241) oraz obszernej bibliografii (s. 242-272) oraz streszczenia w języku angielskim (273-274). Szkoda jednak, że Doktorant nie był do końca konsekwentny i nie zastosował skrótów w przypadku niektórych dokumentów, które przywoływał w zapisie bibliograficznym wielokrotnie w pełnym brzmieniu.

W pierwszym rozdziale Autor dokonał analizy treści dotyczącej rodziny w zbawczym planie Boga. Zauważył, że rodzina jest najstarszą i pierwszą wspólnotą na ziemi. Jest znana wśród wszystkich kultur. Słowo Boże i nauczanie Jana Pawła II prowadzą Doktoranta do wniosku, że pochodzenie rodziny ma swoje źródło w Bogu (Rdz 2, 24). To boskie pochodzenie przymierza mężczyzny i kobiety, na które wskazuje w swoich badaniach, ma kluczowe znaczenie dla współczesnego człowieka. „Co więc Bóg złączył, niech człowiek nie rozdziela” (Mt 19, 6). Jezus Chrystus, podnosi małżeństwo na poziom Bożej łaski, tajemnicy zbawienia. Autor w dalszej części swych analiz, przywołując refleksję papieską, zwrócił uwagę na fakt wezwania wszystkich rodzin chrześcijańskich do wzbudzenia pragnienia, aby stać się jak Święta Rodzina z Nazaretu, pierwszy Kościół Domowy. To właśnie w niej dzięki tajemniczemu planowi Bożemu przez wiele lat żył ukryty Syn Boży. Stąd też jest to pierwszy przykład chrześcijańskiej rodziny.

W ostatniej części pierwszego rozdziału Autor dochodzi do przekonania, że rodzina, aby była miejscem, w którym wiara jest chroniona i pomnażana, aby była szkołą wiary, musi być otwartą na słuchanie słowa Bożego i pokornego przyjmowania objawionej prawdy. „Przeto wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa” (Rz 10, 17).





W drugim rozdziale Doktorant badał Kościół domowy jako obraz sakramentu Kościoła. Wskazał, że wspólnota rodzinna dzięki sakramentowi małżeństwa jest naocznym urzeczywistnieniem relacji między Chrystusem i Kościołem. Autor również wskazał, że jest to sakrament najpierwotniejszy. Małżeństwo, które ma wrosnąć w rodzinę, ma zawsze wskazywać na swojego Stwórcę. Zdaniem Doktoranta dla następcy Piotra jest całkiem oczywiste, że związek mężczyzny i kobiety od samego początku wyraźnie nosi sakramentalny charakter. Ważne dla niego jest, aby objawił niewyczerpaną głębię małżeństwa jako wielką tajemnicę, która od stworzenia ma charakter pierwszego sakramentu, a dzięki zbawczej ofierze Chrystusa została podniesiona na jeszcze wyższy poziom. Wyraźny akcent papież rodziny kładzie na przygotowanie narzeczonych do tego ważnego momentu w ich życiu, podkreślając, że im trudniej jest w określonym otoczeniu postrzegać małżeństwo jako sakrament, tym większe winny być wysiłki Kościoła w tej sprawie.

Autor w dalszej części swoich badań ukazał po przeanalizowaniu doświadczeń pierwszych chrześcijan, rodziny chrześcijańskie, które w szczególny sposób były miejscami obecności Kościoła. Rodzina w początkach Kościoła była instytucją, w której kwitło życie Kościoła, w której kształtowało się Ciało Chrystusa. Właśnie dlatego chrześcijańska rodzina była samym Kościołem. Były to nie tylko miejsca, w których byli wierni członkowie Kościoła, ale także miejsca kultu chrześcijańskiego – wspólna komunia, wzajemna pomoc i miłość między rodzinami chrześcijańskimi były. Takie postawy były prawdziwymi znakami, przez które niewierzący dołączali się do Kościoła.

Również w tym rozdziale, Autor dostrzegł wielką odpowiedzialność, jaką Jan Paweł II położył na rodziców. W poczuciu odpowiedzialności przed Bogiem papież wezwał rodziców do budowania Kościoła w dzieciach. To oni winni być dla nich pierwszymi głosicielami słowa Bożego. Ponadto są oni odpowiedzialni za doprowadzenie dziecka w ramiona Boga i pomoc w ustanowieniu silnej więzi z Jezusem. Najważniejszym zadaniem stojącym przed rodzicami jest przekazanie dzieciom prawdziwego obrazu Boga.

W rozdziale trzecim Autor podjął dalsze badania dotyczące udziału rodziny w misji Chrystusa. Rozpoczął swą pracę od ukazania wielkości daru życia. Ten dar jest zobowiązany chronić każdy człowiek, ponieważ pochodzi on od Boga. I ludzkie życie nabrało jeszcze większego znaczenia, ponieważ Syn Boży oddał za nie swoje życie. Od samego początku dar życia został powierzony jedności mężczyzny i kobiety. Tak więc para, która ma stać się rodziną, jest szczególnym miejscem, którego nikt nie może zastąpić, gdzie rodzi się każde nowe życie, i jest chronione od poczęcia do naturalnej śmierci.



W dalszej części badań Doktorant zwracał uwagę, że małżeństwo nie może zatrzymać się na narodzinach nowych członków Kościoła. Ma również obowiązek dołożyć wszelkich starań, aby każde dziecko doprowadzić do pełnego rozwoju osoby ludzkiej, a także objawić mu, że jest dzieckiem Bożym, aby pomóc mu w kształtowaniu świadomości żywego członka Kościoła. Jest to podstawowe prawo rodziny, którego nikt nie może znieść. I faktycznie wychowanie religijne jest najważniejsze, ponieważ daje inspirację i siłę do wychowania ludzkiego.

W następnym trzecim punkcie można zobaczyć rodzinę, zrodzoną z sakramentu małżeństwa i wołającą, że Chrystus zmartwychwstał, że nie ma Go w grobie. Rodzina doświadczając przemiany przez przyjęcie Ewangelii, jako Kościół domowy, nie może nie głosić Dobrej Nowiny. I robi to zarówno swoim stylem życia, jak i wszystkimi możliwymi i dostępnymi metodami. Jest to miejsce, w którym ewangelia jest przekazywana i z którego promieniuje.

W ostatnim punkcie trzeciego rozdziału Doktorant podkreślał ważne zadanie każdego chrześcijanina, każdej rodziny chrześcijańskiej. Zadaniem tym jest odkrywanie obrazu miłosiernego Boga własnym życiem, własnym przykładem i czynami. Czynienie miłosierdzia to zadanie na wszystkie czasy. To nic innego jak praktyczna miłość.

W czwartym rozdziale dysertacji jej Autor stwierdza, iż rodzina jest znakiem wiarygodności Kościoła. Na początku Doktorant przedstawił rodzinę jako zrodzoną z jedności mężczyzny i kobiety w sakramencie małżeństwa. Ta jedność została ustanowiona na samym początku w akcie stworzenia człowieka na obraz i podobieństwo Boże. I jest tak głęboka, że jest jednym ciałem. Chrystus nie tylko potwierdził tę prawdę, ale nadał jeszcze głębszy sens związkowi mężczyzny i kobiety. Wskazał, iż małżeństwo nie należy wyłącznie do sfery ludzkiej ale jest wspólnotą, w której obecna się sam Bóg. Jedność i nierozłączność to główne cechy charakteryzujące małżeństwo jako wspólnotę eklezjalną. Są to znaki świadczące o wiarygodności Kościoła. Autor jednocześnie zwrócił uwagę na fakt, iż także Kościół jest jeden i nierozzerwalny.

Miłość między uczniami Chrystusa jest wyznacznikiem przynależności do Pana. Miłość między członkami wspólnoty Kościoła jest widzialnym znakiem wiarygodności Kościoła Chrystusowego. W dalszej części analiz podejmowanych w czwartym rozdziale rodzina chrześcijańska została ukazana jako wspólnota miłości, jako szczególne miejsce, w którym miłość się objawia, nieustannie odnawia się, ofiaruje się wszystkim dookoła. Rodzina jest pierwszą instytucją zbudowaną na przykazaniach miłości. Miłości do Boga i bliźniego. Doktorant w dalszej części wywodu wskazuje, że Kościół domowy jest powołany do tego by być odbiciem miłości Boga i budować cywilizację miłości na świecie.





Patrząc na historię zbawienia człowieka, można dostrzec interwencję Boga w tej historii. Bóg wchodzi w relację z człowiekiem poprzez zjednoczenie. Relacja między mężczyzną i kobietą wskazuje na podstawowe elementy przymierza Boga z ludzkością.

Kościół jest miejscem szczególnej obecności Królestwa Bożego. W ostatnim punkcie czwartego Autor zwrócił uwagę na wspólnotę rodzinną, w której „nasienie Królestwa Bożego” ma dobre warunki do wzrostu i wydawania obfitych owoców. Małżeństwo jest zarazem pamiątką, wypełnieniem i proroczym przykazaniem Królestwa Bożego. Rodzina jest powołana do budowania Królestwa Chrystusowego na ziemi, do odważnego głoszenia cnót, które są w nim zawarte. Ważnym jest, aby być widzialnym znakiem jego obecności pośród własnej rodziny. Rodzina w sposób szczególny uobecnia i głosi Królestwo Boże, z radością przyjmując nowe życie.

Każdy człowiek posiada prawo urodzić się w rodzinie. Osoba żyjąca w rodzinie jest zarówno istotą religijną, jak i społeczną. Dlatego wspólnota rodzinna jest ważna zarówno dla Kościoła, jak i dla społeczeństwa. Ta problematyka była istotną dla badań zawartych w piątym rozdziale dysertacji. Doktorant stwierdził, iż rodzina jest najmniejszą, ale jednocześnie najważniejszą komórką Kościoła i społeczeństwa. Jej pierwszym zadaniem jest życie zgodnie z tą prawdą, że jest pierwszą wspólnotą osób. Jednak wspólnota rodzinna ze swej natury nie może zamykać się w sobie. Jest potrzebna zarówno Kościołowi, jak i społeczeństwu. Autor postuluje konieczność stałej wymiany wartości między nimi.

Struktura dysertacji została skonstruowana prawidłowo. Jest przejrzysta. Rozdziały i paragrafy są logicznie i klarownie uporządkowane. Nie zabrakło w nich odpowiednich wprowadzeń i konkluzji.

#### **4. Ogólna ocena rozprawy i pytania dla Doktoranta**

Lektura dysertacji mgra Ivana Hado pozwala stwierdzić, że cel postawiony we wstępie został zrealizowany. Wykorzystane metody pozwoliły odpowiedzieć na stawiane problemy badawcze. Niewątpliwie bardzo ważnym osiągnięciem recenzowanej rozprawy doktorskiej jest zebranie bogatej bibliografii.

Mankamentem pracy są braki językowe. Pewnym usprawiedliwieniem może być fakt, iż Autor żyje i pracuje na Ukrainie. Szkoda jednak, że Promotor nie zwrócił na to uwagi. W pracy bowiem można znaleźć szereg błędów stylistycznych, gramatycznych a nawet ortograficznych, szczególnie w początkowej części pracy. Np. „Rodzina jest najstarszą, a



zarazem zawsze młodą, wspólnotą wśród wspólnot ludzkich. Wypływa to z tego, że jej źródło mieści się w Bożej miłości” (s. 6). „Biblia mówi o rodzinie” (s. 6). „Ponieważ rodzina ma wyjątkowe znaczenie dla Kościoła, dlatego Eklezja otacza ją szczególną opieką” (s. 6). „Niewiele jest jednak prac, które traktują kwestje o rodzinie jako o tej, która buduje Kościół” (s. 7). „Podejmowany temat jest szczególnie interesujący i potrzebnym dla społeczności rodzin katolickich Ukrainy, zarówno dla środowiska naukowego, jak i dla duszpasterstwa, a także dla wszystkich, powołanych do życia rodzinnego” (s. 7). „Zostaną rozpatrywane ze względu poszczególności tematycznej, a nie porządku chronologicznego” (s. 9). Przypis 4: „Jan Paweł II, *List do młodych całego świata 31 marca 1985 r. w: Ku małżeństwu i rodzinie*, red. A. Sujka, Kraków-Ząbki 1997, s. 12” (s. 15).

Od strony technicznej zapisy dokonane w zestawieniu bibliograficznym oraz w przypisach prezentują się zasadniczo prawidłowo.

Podsumowując, należy zaznaczyć, że dysertacja doktorska mgra lic. Ivana Hado, mimo wskazanych mankamentów spełnia kryteria pracy naukowej. Do pozytywnych aspektów strony formalnej rozprawy należy zaliczyć: poprawne, konsekwentne przypisy i wykaz skrótów. Na uwagę zasługują również dobre podsumowania poszczególnych rozdziałów.

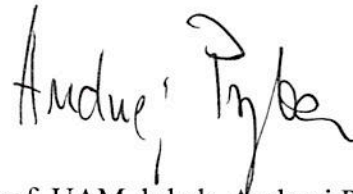
Po lekturze dysertacji mgra Ivana Hado nasuwają się następujące pytania od recenzenta:

1. Jan Paweł II stwierdził w 55 numerze adhortacji apostolskiej „Familiaris consortio”, że rodzina chrześcijańska jest włączona w Kościół, lud kapłański: poprzez sakrament małżeństwa, z którego wyrasta i z którego czerpie pokarm, jest stale ożywiana przez Chrystusa Pana i przez Niego wzywana i zobowiązana do dialogu z Bogiem poprzez życie sakramentalne, ofiarę życia i modlitwę”. Jak należy to stwierdzenie rozumieć?
2. Czy małżeństwo jest drogą do świętości? Jeśli tak, to jak osiągnąć świętość żyjąc we wspólnocie małżeńskiej i rodzinnej?



## 5. Wniosek końcowy

Całą rozprawę doktorską należy ocenić pozytywnie. Strony merytoryczna, metodologiczna i formalna dysertacji mgra Ivana Hado świadczą o dojrzałości badawczej Doktoranta, a opracowanie stanowi samodzielne osiągnięcie naukowe odpowiadające wymaganiom stawianym rozprawom doktorskim. Wnoszę zatem o jej przyjęcie przez Radę Dyscypliny „Nauki Teologiczne” Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie i o dopuszczenie Doktoranta do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



ks. prof. UAM dr hab. Andrzej Pryba MSF